

Łódź.

Cena numeru  
20 gr

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Mies. z rec. list. 4.20 gr  
Ela rob. 3.70 gr  
Cenz. do domu 20 gr  
Z przes. poczt. 27 gr  
Mies. z ceg. list. 5.25 gr  
Poza Łódź egz. 27 gr

Należytość pocztowa  
opłacona ryczałtem.

XXXII r.  
istnienia.

Redakcja. Administr.

w ŁODZI.

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594,

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się

1928

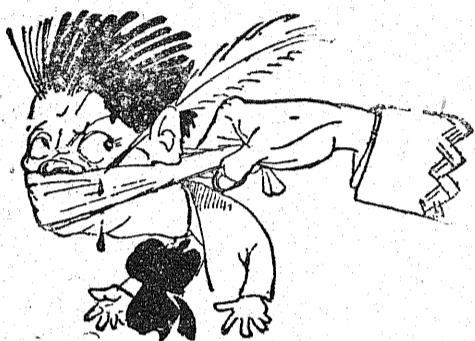
Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

# ROZWÓJ

Sroda, 19-go grudnia

№ 345

## Do Czytelników



Dzisiaj zostaliśmy skonfiskowani po raz 41-szy, od chwili rozpoczęcia ery uzdrowienia stosunków w Polsce.

Nie piszemy więcej ani mniej niż inne gazety opozycyjne — należy tedy tą wysoką ilość konfiskat przypisać szybkiej orientacji miejscowych czynników, widzących w każdym wiatraku wroga, którego należy copędzej unieszkodliwić.

Ze jest tak a nie inaczej, świadczy nasza konfiskata Nr. 39, gdzie omawiając wybory do Kasy Chorych, użyliśmy następującego zwrotu: „...Kasa Chorych będzie

musiała się zastosować do porządków w biurokracji polskiej i stosownie do zgniłych Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej — zająć się leczeniem”.

Oto — tak grubo ciosaną ironję zrozumieli wszyscy nasi czytelnicy — oprócz sfer rządzących, które skonfiskowały wspomniany numer, za wyżej wymienione „przestępstwo”.

Sąd — posiadający więcej wyrobionych intelektualnie i życiowo ludzi — wspomnianą konfiskatę uchylił — ale jest to do wodom w jakich rękach spoczywa wolność prasy.

Wracając do ostatniej konfiskaty, z powodu ujawnienia wyników śledztwa w sprawie morderstwa M. Króla — zwracam uwagę na co następuje: Redakcja nigdy nie jest w stanie wiedzieć, co zależy władzom na ukryciu w danej sprawie — wysła więc właśnie reportera do władz prowadzących śledztwo i te udzielają mu szczegółów — które uważają za stosowne ujawniać.

Boć przecież jasną jest rzeczą, że u-

jawnienie szczegółów śledztwa, zależy od prowadzących śledztwo i te w pierwszej linii powinny być pociągnięte do odpowiedzialności, za zdradę tajemnicy służbowej. Metoda wieszania ślusarza — kiedy zawinił kowal — nie doprowadzi do niczego, trudno bowiem dziennikarzowi, swój dział informacyjny, ograniczyć li tylko do oficjalnej tabeli wygranych na loterii klasowej i wezwaniach do zebrań kontrolnych.

Winnych należy — niestety szukać w tych sferach, od których zależne są konfiskaty pism.

W rezultacie, zasiądziemy z powodu zabójstwa M. Króla narówni z mordercą na ławie oskarżonych i bardzo prawdopodobne że ten ostatni dostanie „urlop zdrowotny” dla poratowania zdrowia — my napewno odsiedzimy bez „urlopu i zapłacimy grube grzywny.

Zwracamy uwagę p. t. Czytelników na te niernormalne stosunki w jakich znajduje się prasa polska — kończymy przykrym ale wymownym milczeniem...

Redakcja.

## Nieurojona rzeczywistość tam i tu

Zaletą dobrej gazety jest taki dobór artykułów aby nie tylko, że w społeczności ze sobą nie pozostawały lub były względem siebie obojętne lecz aby się wzajemnie dopełniały. Termin ostatniemu warunkowi czynią właśnie zadosyć dwa artykuły niedzielnej „Prawdy” z dnia 16. XII br. (Nr. 51), Mam na myśli wstępny artykuł redakcyjny „O program ustrojowy” (str. 1), oraz artykuł „Kodyfikacja Ustroju Faszystowskiego” p. Bog. Zabłockiego (str. 10).

Artykuły te są tem charakterystyczne, że przynosi je organ obozu majowego do którego bezsprzecznie „Prawda” należy.

Artykuł swój poświęca p. Bogusław Zabłocki ostatnim uchwałom parlamentu włoskiego, tj. ustawom o Wielkiej Radzie Faszystowskiej oraz ustawie o Karcie Pracy. O momencie tym pisze p. Z., że: koronują one przewrót faszystowski we Włoszech i zamykają olbrzymi łańcuch konsekwencji historycznego pchechu na Rzym.

O przewrocie faszystowskim wogóle czytamy tam:

„Trudno oprzeć się zdumieniu i trudno nie odebrać podziwu dla olbrzymiej pracy, dokonanej przez Mussoliniego w ciągu niespełna sześciu lat sprawowania władzy. Do trudno znaleźć w hi-

storji przykład tak gruntownej i z tak żelazną wolą i konsekwencją przeprowadzonej realizacji jakiegoś programu państwowego. Mussolini, podejmując swój marsz na Rzym, czynił to z zamiarem wzniesienia rewolucji i utrwalenia rezultatów, osiągniętych przez nią. Fantastycznym byłoby twierdzenie, że idąc na Rzym, Mussolini miał w głowie całkowity plan swoich reform. Tak zapewne nie było, gdyż szereg jego reform bardzo wyraźnie wskazuje, iż źródłem ich stała się dopiero bezpośrednio praktyka rządzenia. Ale pewnem jest, że Mussolini siedł na Rzym z zamiarem zorganizowania we Włoszech najbardziej nowoczesnego absolutyzmu, czegoś, co należałoby nazwać demokracją absolutną. I od tego planu nie odstąpił ani na krok, nie cofnął się przed najbardziej nawet niezwykłymi i pozornie szalonymi jego konsekwencjami. I w tej jego nieubłaganej konsekwencji, w tym zdecydowanym ataku na wszelkie przeszkody, leży tajemnica jego powodzenia. Masy zahypnotyzował i w hypnocy utrzymać potrafił tylko pęd. Mussolini nie ustawał w pędzie ani na sekundę. I dlatego społeczeństwo nie wymknęło mu się z rąk i

poszło za nim tam, gdzie chciał je mieć, dokąd chciał je zaprowadzić. Jedni pędzili za nim z bezgranicznym zapalem i entuzjazmem, drudzy szli, powodowani uczuciami ciekawości, zdumienia i mimowolnej życzliwości dla gigantycznego wysiłku w imię idei dobrej podejmowanego. Ale wszyscy szli i nikt opierać się nie miał odwagi”.

Z powyższem zdaniem nie można się nie zgodzić, zaznaczyć tylko należy, że jedno w niem słowa jest przykrótkie, brak mu jeđnej litery — zamiast: w imię idei, winno być: w imię ideału. Pojęcia zawarte w słowie „idea”, nie pokrywa się z treścią słowa „ideał” i taka jest między nimi różnica, jak wielką jest przepaść między rozpadnięciem się Monarchji Austriackiej a powstaniem zjednoczonej Polski, Rumunii, Czechosłowacji i Italji.

Narodowoścłowa Monarchja Naddunajska żyła ideą silnego zaborczego państwa i idea ta okazała się za ciasną i pękła pod naporem ideałów narodowych ujarzmionych przez Habsburgów Polaków, Rumunów, Czechów i Włochów.

Przed niedawnym bardzo czasem, jeden z wybitnych polityków angielskich (d. c. na str. 2—ab)

(Dokończenie ze str. 1—ej)

stwierdził że dokonać wielkich czynów można tylko w imię jakiegoś ideału. Zrozumiał to Wielki Mussolini i natchnął całe społeczeństwo ideałem Wielkości i Potęgi Narodu jako jedynego gospodarza prasy i ziemi Włoch, w imię czego postawił przede wszystkim po za prawem wszystkie obce agentury, a więc komunizm, socjalizm i masonerię jako sługi idei obcych względnie nieznanymi anonimowymi międzynarodówkami. W karnym narodowym społeczeństwie, obywatel nie może być uzależnionym od władzy jakiegokolwiek stawiącej się wyżej własnego prawowitego uznanego przez naród rządu.

Tak, ideał narodowy i nieubłagana konsekwencja w zdecydowanym ataku na wszystkie przeszkody, oto tajemnica, Made in Italia, powodzenia, które osiągnął Il Duce. Zwalczenie nacjonalizmu u prawowitych gospodarzy kraju, przynieść musi wcześniej lub później klęskę, jego pro motorom. Wielkość państwa jest tylko pierwszą pochodną jego potencjału narodowego. Tyle p. Zabłocki o Italii w szóstym roku po marszu na Rzym. Zaś w trzecim roku po wymarszu z mostu na Warszawę czytamy w redakcyjnym artykule „Prawdy” wraz z cytatami z „Przełomu” sanacyjnego organu „Zjednoczenia miast i wsi”.

„Polska stoi dziś na Piłsudskim” i kryterjum „za” czy „przeciw” może być na dzisiaj wystarczające. Z drugiej jednak strony szczęśliwe dziś winno być przygotowaniem trudniejszego znacznie jutra”.

Następnie autor przepowiada, że gdy skończy się dzisiejszy opatrnościowy okres w historii Polski, hasło „za” lub „przeciw” utraci wszelką wartość, a nawet gorzej — gdy zabraknie człowieka, do którego dziś hasło to pośrednio i bez pośrednio się odnosi — może się ono stać hasłem wojny domowej.

To też zdaniem jego wielki już czas, aby zdeklarować się, wyjaśnić do czego się dąży i zacząć działać w obranym kierunku.

„Jasne winno się stać dla opinii, co reprezentuje t. zw. obóz przełomu majowego, zastępujący dzisiaj najczęściej własną myśl polityczną nazwiskiem Piłsudskiego”.

A dalej melancholijnie wysuwają się słuszne uwagi:

„Apel taki jest ponad wszelką wątpliwość uzasadniony i na czasie. Od przewrotu majowe minęło trzydzieści miesięcy — dwa i pół roku — a dotychczas nie wyszliśmy z okresu niecierpliwego wy czekiwania. Stoimy w miejscu, czekając spodziewanego jutra, w którego nadzieję każe się społeczeństwu wierzyć. Było by dobrze sprawdzić obecnie napięcie tej wiary i stopień skupienia tego oczekiwania. Społeczeństwo bez ruchu długo nie jest w stanie znieść, jeżeli zupełnie wyraźnie nie widzi obrazu jutra.

W międzyczasie, coraz więcej ludzi, zaspokoiwszy pierwszy głód, uporawszy się z najbliższą i najbezpośredniejszą pracą, odrywa się od niej na chwilę i pytają

cym wzrokiem szuka drogi, po której ma się jutro pójść. Coraz więcej ludzi zadaje sobie pytanie — ale co będzie jutro?

Pytania takie są zupełnie zrozumiałe. Ani społeczeństwo, ani jednostka długiego wyczekiwania w niepewności nie znosi. Albo bierze udział w konkretnej i umiejętnie i energicznie kierowanej pracy około budowy gmachu, w którym ma zamieszkać albo pracuje nad urządzaniem wzniesionej budowli. W biernym dumaniu i dociekaniu nad przygotowanym placem budowlanym trudno kogośkolwiek utrzymać”.

Słusznie! brak pędu.

A teraz rzeczywistość neurojona rzeczywistość made in Poland zdradza błądę miejsc:

„Dlatego sądzimy, że byłoby niezmiernie pożyteczne zbadanie dzisiejszego stanu umysłów w społeczeństwie. Są objawy, które każą mieć, że istotnie jest już wielki czas na zakończenie tymczasowości ustrojowej. Ten stan niepewności wykorzystują bowiem zarówno żywioły wyrotowe jak i żywioły nieprzejednane wręcz nastrojone wobec obozu przełomu majowego”.

...Zbadanie dzisiejszego stanu umysłów w społeczeństwie..., a więc:

„Wiele do myślenia dają rezultaty akcji posła Jaworowskiego w partii socjalistycznej, rezultaty odbywających się gdzieś tam wyborów do kas chorych”.

Hier ist der Hund begraben!

Inż. K. Polkierski.

## Działa umilkły

# Uspokojenie na froncie paragwajskim

Zwycięzające wojska boliwijskie wstrzymały ofensywę pod presją rządów południowo-amerykańskich

Wiedeń 18 grudnia (aw)

Donoszą tu via Buenos Aires, że dalsze kroki wojenne między Boliwią a Paragwajem zostały wstrzymane.

Wojska boliwijskie zatrzymały front zaprzestając dalszego posuwania się.

Jak donoszą — nagłe uspokojenie na froncie zawdzięczać należy wystąpieniu Argentyny, Brazylii i Peru pod adresem Boliwii, w którym to wystąpieniu państwa wspomniane grożą temu państwu blokadą gospodarczą na wypadek kontynuowania działań wojennych.

Również rząd chilijski wystąpił do boliwijskiego z groźbą, że weźmie czynny

udział w akcji zbrojnej, jeżeli potrwa ona dłużej. Wystąpienie rządu chilijskiego jest odpowiedzią na zapytanie Boliwii, czy

Chili zachowa stanowisko jedynie obserwatora na wypadek działań wojennych między Boliwią a Paragwajem.

## Aljechin w Poznaniu

Wygrał 19 partii i powiedział komplement łodzianom

Poznań 18 grudnia (aw)

Aljechin przybył wczoraj do Poznania. Już wieczór rozpoczął grać w 32 partiach jednocześnie, z czego w 19 wygrał, przegrał w 6, 7 był na remis.

Aljechin opuścił dziś wieczór Koznań

udając się do Berlina.

Aljechin oświadczył na odjeździe, że z pośród reprezentantów miast polskich najlepiej grają łodzianie.

## Nieudany napad na pocztę

DZIĘKI PRZYTOMNOŚCI UMYŚLU NACZ ELNICZKI URZĘDU ZŁOZYŃCZY PORZUCILI LUP I ZBIEGLI.

Onegdajszym nowym niewykryci sprawcy usiłowali dokonać zuchwałego rabunku w lokalu urzędu pocztowego w Brzeźnicy, w powiecie radomskim. Bandyta w liczbie 4, jak wynika z pozostawionych przez nich śladów zakradli się do mieszkania naczelniczki poczty i zrabowali garderobę i rzeczy, wartości około 2,000 zł.

Wyniosłszy zrabowane rzeczy do ogrodu złoczyńcy powrócili do mieszkania naczelniczki, poprzez które usiłowali do-

stać się do kasy pocztowej, zawierając poważną kwotę pieniężną. Zachowaniem się swoim złoczyńcy opudli naczelnickę poczty, która niezwłocznie orientując się w sytuacji powiadomiła telefonicznie władze policyjne. Złoczyńcy obawiając się posęgu porzucili skradzione rzeczy i ratowali się ucieczką w nieznanym kierunku. Władze policyjne prowadzą dochodzenie.

Dz. Akt Nr. 1619 1928 r.

### OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Jabczyk, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 28 grudnia 1928 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. św. Jakóba Nr. 16 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Łódzkiej Łuszczarni i składających się z pary walców do maki marki Skoryna w dobrym stanie, oszacowanych na sumę zł. 2100.

Łódź, dnia 3 grudnia 1928 r.

Komornik (—) Jan Jabczyk.

Kontakt elektryczny wysadził dom w powietrze

# Cztery osoby pod gruzami walącego się domu

## Wybuch gazu ziemnego spowodował straszne spustoszenia

Borysław 18 grudnia.

Dziś w w nocy wydarzył się tutaj nie samowity, nigdy prawie nienotowany, wybuch gazów ziemnych, który poniósł za sobą ofiary w ludziach.

Przy ul. Pańskiej, głównej ulicy Borysławia, znajduje się dom mieszkalny Juljusza Leckera, bogatego właściciela szybów naftowych i wielkiego składu żelaza.

Pod tą posesją przechodzą rury gazu, przeprowadzające gaz ziemny, eksploatowany przez spółkę akcyjną Gazolina.

Ubiegłej nocy pękły nagle rury pod mieszkaniem, w którym spał Lecker z żoną Dorą i dwojgiem nieletnich dzieci. Gaz zaczął się wydobywać i szybko napełniać pokoje mieszkania. Nikt nie słyszał syku uchodzącego gazu, który ma ogromne ciśnienie.

Dopiero o godzinie 5—ej rano Lecker obudził się i przekręcił załącznik światła elektrycznego. W tej chwili z kontaktu elektrycznego wyskoczyła iskra i spowodowała straszny wybuch nagromadzonego gazu.

### PRZEZ RADJO

PROGRAM NA ŚRODĘ 19-GO GRUDNIA.

11.56—12.10 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom., hejnał z Wieży Marj w Krak. kom. lotn-meteor.

15.00—15.20 Kom: meteor, gosp i nadpr  
15.20—15.45 Odczyt org. staraniem Ligi Samowystarczalności gospodarczej pt. „Jak pracuje i żyje polski robotnik y Ameryce—prezes Wacław Bielecki.

15.45 — 16.00 Kom, harc  
16.00 — 16.30 Muzyka płyt gramof. Gramof. i płyty ze skl. B. Rudzkiego (Marżałkowska 87 i 146).

16.30—16.55 Program dla młodz. Kalif Chasyd (Transm, z Krakowa)

17.10—17.35 Odczyt z cyklu org. przez Min. W. R. i O. P. dla naucz, georafji pt: Litwa Kowieńska pod względem gospodarczym — p. Stan. Gorzuchowski.

17.35—18.00 Skrzynka pocztowa — dr. Marjan Stępowski

18.00 Koncert w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józesa Ozimińskiego.

19.00—19.20 Rozmaitości.

19.30—19.55 Odczyt pt. Na Kujawach (dział Krajoznawstwo) — prof. Aleksander Janowski.

19.36—20.00 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom

20.00—20.20 Skrzynka rolnicza — inż. Wacław Tarkowski.

20.20—20.30 Nadpr. kkomun.

20.30 Muzyka finlandzka. Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego prof. Zofja Rabcewiczowa (fort.)

W przerwie komun. Teatrów Miejskich

22.00—22.05 Komun. lotn-meteor

22.05—22.20 Kom. PAT

22.20—22.30 Kom.: polic. sport. i nadpr

22.30—23.30 Transm. muzyki tan. z rest. C. za: Ork. pod kier. Karbowiaka.

Rozległ się wielki huk, jakby wystrzał od razu z kilku armat.

Skutki były okropne.

Rodzinę Leckerów zasypał gruz walącego się domu, który równocześnie sta-

nał w płomieniach.

Z pod gruzów i zgłiszcz wyciągnięto Leckera, który wkrótce zakończył życie. Żona jego i dzieci są ciężko ranne.

Echa płockiego procesu

## Sąd Okręgowy w Płocku motywuje swój wyrok

### Zarzuty, stawiane Kowalskiemu, uważa sąd za dowiedzione

Po głębokim rozważaniu komentarzy do napisanej przez Kowalskiego „Pieśni nad pieśnią mi” sąd doszedł do przekonania, że Kowalski napisał je tylko po to, aby względami religijnymi tłumaczyć swoje czyny niemoralne. Sąd nie znajduje, by czyny te dokonywał on z pobudek religijnych, lecz używał przesłanek dogmatycznych jedynie po to, aby dzięki nim wyzyskać położenie osób, które znajdowały się pod jego wpływem.

Sąd również doszedł do przekonania, że zgodne jest z prawdą to, co twierdzą świadkowie oskarżenia, iż Kowalski oprócz legalnej żony miał jeszcze inne, nielegalne, które za żony uważał. Świadkowie wyjaśniają, że miał ich sześć. Znajduje to potwierdzenie w komentarzach do „Pieśni nad pieśniami”.

Sąd daje wiarę zeznaniom świadka Markowskiej o przyjmowaniu bolszewików w klasztorze, dawaniu jedzenia i śpiewaniu pieśni rosyjskich. Nie przeczy temu fakt zatrzymania chwilowo na ulicy ks. Feldmana, mogła się bowiem znaleźć jakaś grupka żołnierzy, nieświadoma stosunków,

Znamienne światło na niektórych księży marjawickich rzuca fakt krzywoprzysięstwa, którego dopuścił się ks. Nowakowski, gdy wobec wiernych i ks. Modrzejewskiego przysięgał że księża marjawicy się nie żenia.

Przechodząc raz jeszcze do analizy zeznań świadków obrony, sąd znajduje, że świadkowie ci nie są zwykłymi świadkami odwodowymi. Jedni z nich identyfikują siebie z oskarżonym i zdaje im się, że razem z nim są na ławie podsądnych. Druga grupa zeznaje jako oskarżyciele świadków oskarżenia. Typowe są w tej kategorii świadków wyrażenia np. „Przysłałam czuwać przeciwko ks. Rytlowi”, albo „Przysłałam bronić oskarżonego”. Jest rzeczą bezsprzeczną, że w licznym szeregu świadków obrony są również ludzie bardzo zaci, — lecz są to ludzie naiwni, idący naoslep za swoim

przełożonym,

Sąd nie daje wiary zeznaniom świadka Feldmana. Sąd doszedł do wniosku, że świadek Feldman był nie tylko faktycznym pełnomocnikiem oskarżonego jako przełożonego i zarządcy, lecz jest to również powiernik jego czynów przestępczych. Poza to na mocy konfrontacji świadka Feldmana z Dziewulskim, sąd doszedł do wniosku, że co do kwestji kąpieli nad morzem, zeznanie Feldmana miały się z prawdą.

Sąd głęboko przemyślał całokształt przewodu sądowego i doszedł do przekonania, że fakt uprawiania niemoralnych czynów przez oskarżonego w klasztorze względem poszkodowanych jest dowiedziony i zgodny z tym, jak poszkodowane zeznały.

Tu następuje wywód prawny co do kwalifikacji czynów oskarżonego i zakwalifikowanie ich jako karalnych czynów lubieżnych.

Co do kwestji braku zgody poszkodowanych, kodeks rozróżnia brak zgody i przymus wobec czego sąd znajduje, że wszystkie poszkodowane znajdowały się wskutek postępowania oskarżonego Kowalskiego, jego objawień i zrozumień, w takim stanie psychicznym, który uniemożliwiał im opór. Ponadto w chwili popełnienia przez oskarżonego inkryminowanych czynów Osinówna, Fijałkowska i Tomasiówna nie miały jeszcze lat 16, o czym oskarżony, mając dokumenty poszkodowanych, nie mógł nie wiedzieć.

Przechodząc do wymiaru kary sąd, mając na uwadze sposoby, jakimi Kowalski obalał swoje ofiary, uznaje, że winien ponieść karę conajmniej po trzy lata więzienia oraz za czyny w stosunku do zakonnic nie będących nieletniemi niższą karę 2 lat i roku więzienia, łącznie zaś winien ponieść conajmniej karę 7 lat więzienia.

### B. B. CONTRA KLUB NARODOWY.

Warszawa 18 grudnia (tel. wł.)

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu odbywało się pod znakiem nowego konfliktu między rządem a sejmem na tie ustawy od raczającej na rok termin wejścia w życie dekretu prezydenta o ustroju sądownictwa. Klub BB. przy współudziale przedstawicieli rządu uprawiał konsekwentną obstrukcję ścierając się ustawicznie z przedstawicielami Klubu Narodowego.

Szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia, trwającego ponad 8 godzin, będziemy w numerze następnym.

### PRZYGODA ŁÓDZKIEGO KUPCA W MIŁOSŁAWIU.

Wczoraj na ul. Dworcowej w Miłosławiu dwóch niewykrytych dotychczas osobników, korzystając z chwilowego spustoszenia ulicy dokonało napadu bandyckiego

na Szmula Teszbauma, pochodzącego z Łodzi, wracającego w tym czasie z jarmarku. Bandyci pobili kupca dotkliwie, oraz skradli mu 180 złotych i szalik. Poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. (p)

### WŁAMANIE PRZY POMOCY PODKOPU.

Ubiegłej nocy złoczyńcy przy pomocy dokonanego podkopu dostali się do spichlerza, mieszkańca wsi Wola—Rożkowa, gminy Wielko—Młyny, Gierszona, Kryta, skąd skradli przechowywaną przez niego biżuterję, garderobę i inne przedmioty wartości przeszło 8.000 złotych. Poszkodowany spozstrzegł kradzież rano i zawiadomił władze bezpieczeństwa.

Jak się dowiadujemy, policja jest na tropie złoczyńców. (p)

Córka „świętego” tańczy po Europie

# Marja Grigorjewna Rasputin przybędzie wkrótce do Lwowa

## Co mówi córka o swoim niesławnej pamięci ojcu

W Kołach emigracji rosyjskiej wywołała sensację wiadomość, że przybywa do Lwowa córka Rasputina. Narazie przebywa ona w Czerniowcach, dokąd przyjechała z Paryża.

Że jest ona prawną córką Rasputina, dowodzą tego okazywane przez nią dokumenty a jeszcze bardziej fizyczne podobieństwo. Marja Grigorjewna Rasputin jest tan serką. Impulsywność krwi, którą odziedziczyła po ojcu, znajduje wyraz w tańcu, którego jest podobno jedną z najklasycyjszych przedstawicielek.

Jest chyba rzeczą aż nadto zrozumiałą, że panią Rasputin zainteresowali się dziennikarze, którym opowiedziała szereg ciekawych szczegółów z życia ojca.

— Ojciec mój, — opowiada pani Marja — nie był świętym. Był prawdziwym rosyjskim chłopem z wszystkimi jego właściwościami. Wierzył głęboko w dobro człowieka i to dawało mu siłę do opanowywania ludzi i rzeźbienia ich losu. Opowiadania o jego ekstrawagancjach należą do krajiny fantazji. Prawdą jest może tylko to, że jak prymitywny człowiek kochał kobiety i był przez nie ubóstwiany.

Morderca mojego ojca książe Jussupow był tchórzem. Jeżeli mój ojciec był rzeczywiście nieszczęściem dla Rosji, to Jussupow powinien był mieć odwagę spotkać się z nim „oko w oko” i w ten sposób zgładzić go ze świata. Jussupow i jego banda woleli jednak wybrać drogę podstępnej zabójstwa. Scenę mordu przedstawia się stale w fałszywym świetle. Nie przyszło w ogólności do wspólnej biesiady, a jedynie gdy ojciec mój na zaproszenie księcia Jussupowa, którego kochał jak własnego syna, udał się do jego pałacu, banda morderców ukryta za portjerami w sposób zdradziecki skierowała doń 11—16 kul, które znaleziono przy obdukcji zwłok. I ten arystokrata, który nie miał odwagi, by otwarcie wystąpić przeciwko rosyjskiemu chłopu, następnego dnia, gdy zwłoki zamordowanego znaleziono na brzegu Newy, napisał list do carycy, w którym pod słowem honoru zapewnił, że Rasputin nie zamordował.



**OSTRZEŻENIE** Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM” Gąsieckiego znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i od rzucajcie uporczywie polecenia naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu. —

Nienawiść arystokracji do mojego ojca znajduje swoje źródło w tem, że był gorącym orędownikiem sprawy chłopskiej i niejednokrotnie u cara orędownął w obronie reformy ustawodawstwa i poprawy sytuacji wśród włościan. Ojciec mój był też zdecydowanym przeciwnikiem wojny i tu też należy szukać źródła nienawiści. Gdyby w dniach, w których nastąpiło wypowiedzenie wojny ojciec nie był leżał chory, — prawdopodobnie Rosja nie byłaby zgłosiła akcesu do tej krwiożerczej imprezy. — Zresztą na wypadek wojny ojciec już dawno

przedtem był przepowiedział upadek dynastji Romanowych.

Ojciec mój był szczerym przyjacielem... żydów i ich zupełnej emancypacji. Na kilka dni przed swoją śmiercią zażądał też tego od cara i w tym kierunku otrzymał pozytywne zapewnienie. Jednym z jego najserdeczniejszych przyjaciół i sekretarzy był żyd, który stał się potem historyografem mojego ojca. Córka jego — Marja Simonowicz jest moją najwierniejszą towarzyszką.

Tyle córka o swoim ojcu.

Czyżby?

## Chłopa ruskiego zwabiono do walki z Polską podstępem

NOWA INTERPRETACJA PRZYCZYŃ W WALKI POLSKO—UKRAIŃSKICH.

Donoszą ze Lwowa, że na posiedzeniu członków Tow. „Ruski Narodny Dom” Michał Baczyński między innymi poruszył sprawę walk polsko-ukraińskich, b. — znamienne podkreślając jej powody.

Stwierdza przedewszystkiem to, że naród ruski nie brał dobrowolnie czynnego udziału w walkach ukraińsko-polskich.

„Habsburgowie — mówił p. Baczyński, widząc, że dla ich starego regimu nie ma wcale ratunku, chcieli w ostatniej chwili stworzyć nowy tron — ukraiński z arcyksięciem (Wasylem Wyszywanym).

W tym celu po porozumieniu się z politykami ukraińskimi, przebywającymi wówczas w Wiedniu, — oddali Ukraińcom całą swoją armję, walczącą na wschodnim froncie; armję silną wraz z oficerami, taborami, amunicją i kasą.

Chłop ruski, widząc tych samych jenera-

łów i oficerów, prowadzących go na nową wojnę, początkowo ich słuchał. Po jakimś czasie jednakowoż gdy się zorjentował i gdy się przekonał, że stara światowa wojna już skończona, że oficer. austriacyce prowadzą go do walki o Ukrainę przeciw narodowi polskiemu, wypowiedział posłuszeństwo, ciskał broni i wracał do domu.

Nie mam wcale zamiaru i nie chcę zmniejszać bohaterstwa żołnierza polskiego, jednakowoż twierdzą stanowczo, że jednym z głównych powodów, szybko i szczęśliwie ukończonej dla Polski wojny ukraińsko-polskiej, była masowa dezercja chłopów ruskiego z szeregów armji ukraińskiej była zatem niechęć chłopów ruskiego do walki z narodem polskim, do której go podstępem zwabiono“.

Semita - propagator nagości

## W kostiumie kąpielowym do restauracji

ZA DWA PRZESTĘPSTWA: PRZECIW WŁADZY I PRZECIW MORALNOŚCI — 5 DNI — Z ZAWIESZENIEM.

W lecie br. kąpał się w Chryplinie Lekarz Schleimer. A że mu było gorąco poszedł do restauracji kolejowej obok położonego dworca w Chryplinie, ale w kostjumie kąpielowym. Wywołało to poruszenie na dworcu, a gdy naczelnik stacji p. Szram wezwał Schleimera, by nie wywoływał zgorszenia,

ficzne i przyrządy sygnalizacyjne. Został przez tego ostatniego obrażony.

Epilogiem tej kąpeli była rozprawa sądowa, która skończyła się dość nieprzyjemnie amatora kąpeli, bo został on obrażony urzędnika w służbie skarany aresztem przez 5 dni, z zawieszeniem kary na dwa lata.

## Ługucuchy członek związku zawodowego

PRZERAZAJĄCE ODKRYCIE SOWI EKSTRAKOMISJI KONTROLNEJ.

Jedna z sowieckich komisji kontrolnych stwierdziła ku niemałemu swemu zdziwieniu iż pewien związek zawodowy fabryczny wciągnął na listę swych członków autentycznego czworonogiego osła.

Uwagę komisji zwróciło dziwne nazwisko członka związku, zapisanego jako

„Osioł — pracownik transportowy“.

Komisja zdumiona była, gdy stwierdziła, że tym „pracownikiem transportowym” jest poczciwy kłamiarz i że jego wkładki członkowskie wpłaca regularnie właściciel osła.

Oryginalne bezrobocie

## Jazda tramwajem - za darmo

### Strajk, z uwzględnieniem potrzeb społeczeństwa

W Pekinie zakończył się obecnie jeden z najoryginalniejszych prowadzonych strajków.

Funkcjonariusze tramwajów strajkowali, nie paraliżując jednak bynajmniej ruchu tramwajowego.

Tramwaje kursowały normalnie i obsługiwane były przez personel strajkujący.

Na czemże tedy polegał ów osobliwy strajk?

Na tem mianowicie, że konduktorzy z polecenia komitetu strajkowego nie sprzedawali biletów, oświadczając każdemu pasażerowi, że wolno mu jechać za darmo.

Strajk wybuchł jako wyraz protestu przeciwko zachowaniu się kilku żołnierzy z chińskiej armji narodowej, którzy konduktora zelżyli, a motorowego, śpieszącego kole-dze na pomoc, pobili do utraty przytomności. Tramwajarze, — rozpoczynając strajk nie chcieli jednak, aby publiczność ucierpiała i dlatego zorganizowali go w sposób umożliwiający publiczności korzystanie z tramwajów i to w dodatku — za darmo!

Nastaly tedy złote dni dla osób, jeżdżących tramwajami.

Nie trwało to jednak długo, albowiem przeciw takiemu stanowi rzeczy zaprotestowali kierownicy wózków chińskich, zwanych „riksza”.

— Ależ wy nam wydzieracie kawałek

chleba z ust! — krzyknęli wielkim głosem, — jeżeli wozicie ludzi darmo tramwajami, to któż zechce posługiwać się rikszami

Tramwajarze uznali ten argument i obecnie konduktorzy w tramwaju pekińskim sprzedają już normalnie bilety.

## Nieszczęście Lindbergha

KORONA SŁAWY TO KORONA CIERNIOWA.

Zwycięzca oceanu słynny lotnik Karol Lindbergh, ugina się poprostu pod ciężarem swej sławy.

Gdy bawił ostatnio w Long-Island, nie był bezpiecznym nawet w łazience, bo i tam znalazła go pewna starsza dama, która rzuciła się mu na szyję, wołając:

— Muszę pana uściskać... bo mam syna, który pragnie być równie sławnym jak pan, lotnikiem!...

Lindbergh jest w nieustannym strachu

o swoje rzeczy, bo w garderobach i przedpokojach kradną mu jego kapelusze, palta, laski, kalosze — na pamiątkę... na szczęście...

Gdziekolwiek się pokaże, natychmiast atakuje go jakiś aparat fotograficzny!

Biedny Lindbergh jest temi oznakami zainteresowania tak zmęczony, że zamierza usunąć się od świata w jakieś zacisze, gdzieby nie mogli odszukać go fotografowie ani dziennikarze.

## Wilki na Wileńszczyźnie

PODCZAS POLOWANIA ZABITYCH ZOSTAŁO 14 SZTUK

W niektórych powiatach województwa wileńskiego rozmnożyły się wilki, które, chodząc całymi stadami, zagrażają osiedlom ludzkim. W celu wytepienia szkodników w pow. brasławskim i wilejskim z inicjatywy Towarzystwa Łowieckiego odbyło się polowanie z

naganką. W polowaniu wzięli udział oficerowie miejscowego KOP-u oraz okoliczni ziemianie.

Polowanie dało wynik nadzwyczajny: zabito aż 14 wilków w tej liczbie kilka sztuk poprostu o olbrzymich rozmiarach.

Miejski Kiner atograf Oświatowy

Od wtorku 18—XII 1928 r. 3051

Program świąteczny

### Szaleńcy

Dramat w 12 aktach w stylu „MY PIERWSZA BRYGADA” Realizacja Leonarda Buczkowskiego według scenariusza A. B. Czajkowskiego. W rolach głównych: Irena Gawęcka, Marja Czauska, Jerzy Kobusz Aleks. Starża, Bolesław Szczerkiewicz, Marek Ożóg.

Możliwe tylko w Rosji

## Niewykryci sprawcy skradli linię kolejową

NIE DAROWANO NA WET PODKLADOM.

Wyjątkowy ten wypadek zdarzył się w Rosji sowieckiej na linii Moskwa — Kazań. Złodzieje odśrubowali szyny, odgrzebali podkłady i wywieźli w nieznanym kierunku cały odcinek toru kolejowego.

Po dokładnem zbadaniu okazało się, iż łupem oryginalnych złodziei stały się też semafony, zwrotnice, druty telegraficzne. Słowem — skradziono wszystkie urządzenia!

L. A.

25)

## YOGHI

Uściskał jej rękę i dodawał odwagi. — Niech się pani niczego nie obawia, jestem przy pani i nic się jej złego stać nie może. — Wzdrygnęła się, spojrziała na niego ze zdziwieniem, jakgdyby się przebudziła ze snu, poczem się uśmiechnęła, uściskała jego rękę i odetchnęła głęboko.

Po chwili otworzyły się w podłodze kamienne drzwi, i widać było schody.

Księżna krzyknęła i cofnęła się w tył.

— Co pani jest dzisiaj, księżno? — za pytał Wieser.

— Nie wiem, doktorze, ale jestem czegoś rozdrażniona.

Profesor Walker zszedł pierwszy na dół. — Proszę nie iść za mną, dopóki nie zrobię światła.

Zniknął w ciemności. Słyszano, jak nogi jego dotykając się każdego stopnia, wydawały głucho odgłos, podobny do kropli deszczu uderzającego o kamień, od którego się oddalamy. Poczem wszystko uci-

chło. W jednej chwili rozjaśniła się cała przepaść. Towarzystwo zeszło po mniej więcej dwudziestu szerokich i wytartych stopniach, które się pod ich nogami uginały. Wieser ciągle był przy księżnej i ujął ją pod ramię. Czuł, jak drżała na całym ciele. Wtem odezwał się z za węgła głos Walkera: — Udało nam się przyprowadzić do porządku jedno z wejść do miasta umarłych, które już przedtem leżało w podziemiach. Jest to obszerna, wysoka sień, wymurowana ceglami i o drzwiach żelaznych.

Znowu trzeba było zejść kilka stopni. Najpierw szedł generał z panią Lagrange, potem Alicja z Brandsonem, za nimi doktor Wieser z księżną; pochód zamykał Rehberger.

Jeszcze jeden zakręt, poczem ukazał się ich oczom szeroki korytarz. Olbrzymia lampa łukowa oświecała duże, szerokie drzwi.

Teraz z kolei krzyknęła pani Lagrange: — Co to jest? — a równocześnie basowy głos generała zapytał: — To dziwne, że tutaj go odnaleźć muszę.

Natomiast księżna trzęsła się cała i jęczała. „Jezus, Marja! Tam, tam, patrzcie się na te okropną twarz!”

Dookoła bramy drzwi, w formie girlandy w bardzo dużym powiększeniu był namalowany w żywych, czerwonych, czarnych, białych i brązowych barwach, sąd ostateczny tak, jak go sobie przedstawiali starzy Egipcjanie. Bóg trzymał w ręku wagę, a sędziy podziemia spełniali przepisane wyroki. Ani wilgoć podziemnego sklepienia, ani wieki, które upłynęły, nie były w stanie zaćmić jaskrawej gry barw.

Lecz Wieser tylko pobieżnie spojrzawszy na te malowidła, przypominające formę swą węże, natomiast wzrok jego zatrzymał się uporczywie na nadmiernie wielkiej głowie, znajdującej się po obydwu stronach ponad drzwiami, otoczonej hieroglifami. Kolor twarzy był jasno brązowy, prawa część twarzy — patrząc z boku — przedstawiała rysy zupełnie klasyczne, natomiast lewa, zdająca się uporczywie przypatrywać widzowi szeroko otwartymi oczami i go przesładować swoim wzrokiem, była zupełnie inna; lewa brew była odrobinę wyżej jak prawa.

Był to dokładny portret Hindusa, którego Wieser poznał w salonach tajnego radcy Baiera w Berlinie.

Na głowie miał koronę, białą kitę

W kraju terroru i gwałtu

# Siedemdziesięciu bandytów uprowadza 22 co piękniejszych dziewcząt

## Obrabowując jednocześnie niemal wszystkich obywateli małej miejsciny meksykańskiej

Meksyk słynie oddawna z niesłychanych w innych krajach napadów oraz gwałtów i cieszy się pod tym względem ustaloną lubo smutną sławą. To jednak, o czym obecnie donoszą z miasta Jicotepec w stanie Jali soc, stanowi nawet w Meksyku niebывale do tąd wydarzenie.

Krytycznego dnia wieczorem wyświetlano w tym miasteczku sensacyjny film zapowiedziany już od dłuższego czasu. Prawie cała ludność pobiegła do kina. W międzyczasie wtargnęło do miejscowości siedemdziesięciu bandytów i obsadziło główne ulice. Drzwi prowadzące do ratusza wysadzono dynamitem. Następnie udali się rozbójnicy do kina, gdzie zmusili wszystkich widzów do pozostania na miejscach. Kolejno zrewidowali wszystkich mężczyzn i zabrali im pieniądze i kosztowności. Takie rzeczy są w Meksyku na porządku dziennym i nie wzruszają nikogo. Natomiast było nowością to, co potem nastąpiło. Oto rozbójnicy wyprowadzili wszystkie kobiety i dziewczęta poza gmach i ustawili je w dwóch rzędach. Z pańien wybrali 22 najpiękniejsze i uprowadzili je z sobą. Naprawdę mało prosili błagalnie bandytów, aby porzucili ten zamiar ofiarowując im w zamian wszystkie pieniądze i kosztowności, jakie miały na sobie. Działy się przytem nieopisane sceny. Nic jednak nie potrafiło wzruszyć bandytów. Którzy z brankami wsiedli na konie i w dziwnym galopie zbiegli w góry.

**Zakopane**  
Pierwszorzędny pensjonat

**„Dziutka”**

Bulwar Słowackiego 5, telefon 151

w kształcie tjary, w pośrodku zaś błyszczał skarabeusz.

Zdziwienie Wiesera i generała były zupełnie zrozumiałe; ale cóżby oznaczał okrzyk pani Lagrange i podniecenie księżnej?

— Tutaj widzicie państwo obraz, przedstawiający sąd ostateczny. W pośrodku siedzi...

— Zdaje mi się, że wszyscy obecni znają tę historję. — przerwał generał. — Ale powiedz nam pan, co przedstawia ta dziwna głowa po obydwu stronach drzwi?

— Zdaje mi się, że jest to arcykapłan Osiris, tak przynajmniej wskazuje napis. Państwo wiecie, że Osiris jest bogiem słońca, który...

— Dobrze, dobrze, — przerwał generał niecierpliwie, — wytłumacz nam lepiej, panie profesorze oto te hieroglify, których nie umiemy odczytać. Co oznacza ten napis?

— Napis ten może miał różne znaczenie, każdy bowiem znak ma kilka sposobów odczytania. Tutaj prawdopodobnie znacząby: „Idę ku Zachodowi, a wracam ze Wschodu, tak, jak o tem wiecie”.

— Niel — Przerwała glucho księżna, — może jest zupełnie inna: „Jestem tym,

W pościg za nimi wysłano wojska rządowe, ale jak to zwykle w Meksyku bywa

Dziwne rzeczy dzieją się w oświetach

## ANTYBOLSZEWIK, FRANCUSKI DYPLOMATA

ZGINĄŁ TAJEMNICZĄ ŚMIERCIA W EKSPRESIE SYBERYJSKIM.

Z Moskwy donoszą: W ekspresie syberyjskim zmarł wśród tajemniczych okoliczności młody dyplomata francuski p. Faberge, który wysłany był z Paryża do Pekinu w charakterze kurjera dyplomatycznego francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Zmarły pochodził ze znanej rodziny przemysłowców francusk. osiadłych przed rewolu-

cją w Rosji. Podzielał on podobno przeciw sowieckie poglądy pewnych koł rosyjskich.

Sowiecki komunikat o zgonie francuskiego dyplomaty twierdzi iż powody tego zgonu nie są znane oraz że władze sowieckie zaopiekowały się pocztą dyplomatyczną, którą zmarły przewoził.

## Osobliwy zakład

WYROSTEK ROBACZKOWY NA GRODĄ DLA ZWYCIĘSCY.

Pewien bankier w miejscowości w Howston w stanie Texas w Ameryce porzucił się pewnego dnia z mechanikiem na temat defektu w wozie bankiera.

Bankier Karol Colaya utrzymywał, że defekt tkwi w motorze. Mechanik, Albert Gutieres twierdził, że zepsuta jest kierownica. Bankier zaproponował zakład o 50 dolarów.

— O, to za wysoka stawka! — rzekł mechanik.

Wówczas przypomniał sobie, że i on i mechanik cierpią na podrażnienie ślepej kieszki i zawołał:

— Zakładam się o ślepią kieszkę. Ten,

kto przegra, musi natychmiast poddać się operacji wyrostka robaczkowego.

Mechanik zgodził się, wygrał zakład i następnego dnia otrzymał w stołku wyrostek robaczkowy bankiera.

Prawdopodobnie wyrywający żałował, że nie złożył się o 50 dolarów.

— o d e —

**Kupujecie tylko w sobotę**

który stale wraca i wie o tem”.

— Naprawdę, tak jest! — zawołał zdumiony Walker. — To objaśnienie będzie miarodajnym, gdyż trzeci znak, mianowicie owa piramida, katem w pośrodku, który to znak nie odpowiadał myśli mojego pierwszego tłumaczenia, zgadza się z pani przytoczonym odczytaniem. I tak też będzie. Tę głowę Osirisa obok innych malowideł, przedstawiających boga słońca spotyka się w starszych, bardzo starych i nowszych pomnikach egipskich. Prawdopodobnie jeden i ten sam urząd był w rodzinie dziedziczny.

— Ladies and Gentlemen, — przerwał Mr. Brandson, — czy mamy zamiar spędzić cały dzień przed tą oto bramą?

Walker szarpnął drzwiami, które wreszcie otworzyły się z tak przeraźliwie skrzypiącym hałasem, że aż przeniknął wszystkich do szpiku kości. Towarzystwo musiało znowu poczekać chwilę, dopóki nie zrobiono światła, poczem ich oczom ukazał się wysoki ganek, w którym podłoga była wyłożona ceglami.

— Tutaj powinny leżeć maty, — zaczęła mówić miss Alicja wysokim, śpiewającym głosem.

— Jezus, Marja, teraz znowu ona zaczyna! — rzekł Wieser półgłosem w nie-

mieckim języku.

Tymczasem Walker, nie zważając na rozmaite wykrzykniki gości, popchnął bozne drzwi. — Tu oto znajduje się pierwsze mieszkanie, które nam się udało przyprowadzić do porządku. Należało ono do nadjornego piekarza, jednego z pierwszych dostojników w państwie.

Weszli do obszernej, czworokątnej sali; u sufitu zwisała obok, żarna lampa lutowa, w pośrodku stał stół kamienny. Dookoła ścian były powieszane szafy kamienne, wypełnione małymi figurkami, przedstawiającymi ludzi i zwierzęta.

— W każdym kącie stoi murzyn z zapaloną pochodnią, — mówiła Alicja bezbarwnym głosem tak, jak zazwyczaj mówią drugorzędni aktorowie, którzy mają akcentować tajemnicze zdarzenia. — Tutaj i tutaj, tam i tam.

Oczy widzów zwróciły się do czterech kątów sali. Ściany od połowy swej wysokości były czarne i zadymione.

— Gospodyni siedzi za stołem, — mówiła dalej Alicja; — koło niej dostojny małżonek, naprzeciw synu jedynak, w głębi otwarty sarkofag, przeznaczony dla ich ciała. Czy przypominasz sobie to, mój mężu?

D. c. n.)

**KRONIKA****KALENDARZYK**

Środa 19 grudnia — Darjusz.

**TEATRY**

Teatr Miejski: — „Prawdziwa miłość”.  
Teatr Kameralny: „Sekretarka P. Prezesa”.  
Teatr Popularny: — „Małka Szwarcenkopf”.

**WIDOWISKA**

Casino: — „Primabalerina Mikołaja II”.  
Splendid: — „Cyrk Wolfsona”.  
Luna: — „Książęta na wygnaniu”.  
Grand Kino: — „Strażnicy cnoty”.  
Palace: — „Niedola upadłych dziewcząt”.  
Odeon: — „Mój przyjaciel Harry”.  
Czary: — „Zemsta mulata”.  
Dom Ludowy: — „Męczennica zmysłów”.  
Miejski Kin. O.: — „Szaleńcy”.

—oO—

**Wiadomości bieżące.****Zasiłki dla prac. umysł.****WYPŁACALNE BĘDĄ 24, 27 I 28 B. M.**

Jak się dowiadujemy, wypłata zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych odbędzie się w poniedziałek, 24 b. m.

Ci, którzy w poniedziałek pieniędzy nie otrzymają, mogą zgłosić się do funduszu bezrobocia w dniach 27 i 28 celem uzyskania informacji jak i co do ewentualnego terminu wypłaty ich zasiłku.

Warto zaznaczyć, że ilość uprawnionych do pobierania zasiłków zmalała do stu kilkunastu, ponieważ w myśl ostatniego okólnika głównego funduszu bezrobocia, bezrobotni samotni otrzymują tylko 9 rat, żonaci bezdzietni — 15 rat i żonaci z jednym dzieckiem — 24 raty. (bp)

**Nocne dyżury aptek**

Dziś w nocy dyżurują apteki:

M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), A. Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicza (Stary Rynek 9) (b)

—oO—

**Kronika policjowa****Samobójstwo młodej dziewczyny.**

W dniu wczorajszym lokatorzy domu przy ul. Kielma 65 zaalarmowani zostali jękami dochodzącymi z mieszkania 21-letniej Anny Szczelińskiej, która jak się okazało w celu samobójczym napiła się kwasu solnego.

Zawezwany lekarz pogotowia odwiedził denatkę do szpitala w Rodogoszczu w stanie poważnym.

**Pod kołami samochodu.**

W dniu wczorajszym na ul. Cmentarnej został przejechany przez samochód Roman Borowicz lat 61. Wezwany lekarz pogotowia udzielił mu pomocy.

**Pod tramwajem**

Wczoraj przechodząca ul. Główną około posesji Nr. 67 50-letnia Tekla Tomczak zamieszkała przy ul. Nowogrodzkiej 19 dostała się przez nieostrożność pod przejeżdżający wagon tramwajowy, który stłukł ją poturbował. Wezwane Pogotowie

**Uderzenie pięścią w stół****Wobec ignorowania postulatów urzędniczych****ZARZĄD GŁÓWNY STOWARZYSZENIA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH RZ. P. ZRZEKL SIĘ SWYCH MANDATÓW.**

Zarząd Główny Stowarzyszenia Urzędników Państwowych Rz. P. na piątym posiedzeniu w dn. 15 i 16 grudnia 1928 r. po przeprowadzeniu wyczerpującej dyskusji nad obecną sytuacją ogółu urzędników państwowych stwierdził, iż zostały przez niego wyczerpane wszelkie wysiłki, dopuszczalne w granicach możliwych środków działania, zmierzające do poprawy

szczególnie pod względem materialnym nie zwykle ciężkiego położenia urzędników państwowych, nie mogąc brać na siebie odpowiedzialności ani za ten stan rzeczy ani za skutki z niego wypływające, postanowił złożyć swoje mandaty do dyspozycji Walnego Zjazdu Kół S. U. P. Rz. P. z równoczesnym zwołaniem tego Zjazdu w nadzwyczajnym terminie w dn. 2 i 3 lutego 1929 r.

**Przedłużenie godzin handlu****W DNI POWSZEDNIE DO 9-EJ, W NIEDZIELĘ DO 6-EJ WIECZÓR.**

Na skutek starań miejscowych stowarzyszeń kupieckich, ze Stowarzyszeniem Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijań w Łodzi na czele, uzyskano w porozumieniu z Łódzkim Starostwem Grodzkim przedłużenie godzin handlu w Łodzi

do godziny 9-ej wieczorem począwszy od wtorku dn. 18 do soboty dn. 22 b. m. włącznie.

W niedzielę dn. 23 b. m. sklepy mogą być otwarte od godz. 1ej do 6-ej wieczorem.

**Dopiero?****Magistrat wystąpił ze słuszną pretensją do dyrekcji K. E. Ł.****O USPRAWNIENIE TRAMWAJOWEGO ROZKŁADU JAZDY.**

Wydział Przedsiębiorstw Miejskich Magistratu wystąpił do Dyrekcji Kolei Elektrycznej Łódzkiej o zwołanie — na mocy artykułu 9-go koncesji — konferencji w sprawie wspólnego opracowania rozkładu jazdy na rok 1929.

W szczególności Wydział Przedsiębiorstw Miejskich domagać się będzie do stosowania ruchu tramwajowego do zwiększonej frekwencji pasażerskiej, zwłaszcza w godzinach porannych.

**Nosaczyna w Łodzi?****MIEJSKI URZĄD WETERYNARYJNY PO SZUKUJE JEJ CHWILOWO PRZY UL. NAPIÓRKOWSKIEGO.**

Urząd Weterynaryjny Wydziału Zdrowotności Publicznej przystąpił — na mocy zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa — do pobrania krwi u wszystkich koni ze stajni znajdujących się na ul. Napiórkowskiego i ulicach sąsiednich — wobec podejrzenia epidemii nosaczyny.

Zaznaczyć należy, iż w wypadku za-

bicia konia zarażonego, na skutek polecenia władz weterynaryjnych, właściciel zwierzęcia otrzymuje od Skarbu Państwa odszkodowanie, o ile dopełnił obowiązku — przewidywanego w ustawie o zwalczaniu chorób zaraźliwych u zwierząt, zgłoszenia o wypadku lub podejrzeniu o zachorowanie właściwym władzom weterynaryjnym.

**Zebrania kontrolne****KOLEJ STAWIENICTWA NA CZWARTEK I PIĄTEK B. TYG.**

Dziś i jutro odbywają się dodatkowe zebrania kontrolne szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia, zamieszkałych w obrębie komisariatów policji 1 4 6 7 10 12 13 i 14.

Na zebrania te winni zgłosić się mężczyźni roczników 1887, 1888, 1890, 1891,

1892, 1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899, 1900, 1901, 1903 o ile dotychczas z jakichkolwiek względów na zebrania nie zjawili się.

Zebrania kontrolne odbywają się w lokalu P.K.U. Nowo—Cegielniana 51 i rozpoczynają się o godz. 8 rano. (b)

Ratunkowe odwiedziło Tomczakową do domu. (p)

**Pożar w śródmieściu**

W dniu wczorajszym, w czasie nieobecności domowników, wybuchł pożar w mieszkaniu Joska Libicha, zamieszkałego przy ul. Konstantynowskiej 47 na drugie

piętrze w oficynie. Pożar zauważyli sąsiedzi, którzy natychmiast zawezwali I oddział Straży Ogniowej. Po półgodzinnej akcji ratunkowej pożar udało się ugasić. Wskutek pożaru spaliły się: część ściany, sufit i podłoga, oraz meble. Pożar powstał wskutek wadliwego przewodu kominowego. Straty spowodowane pożarem wynoszą 5.000 złotych. (p)

# PROSIMY PRZEKONAĆ SIĘ

że nasze Radjo-odbiorniki nie wymagają reklamy, gdyż nie ustępują w niczem najdroższemu wyrobem zagranicznym, a są od nich znacznie tańsze.

**RADJO - PATEFON, GDANSKA 12 TEL. 71-71**

## Znaczna kradzież

Wczoraj w nocy nieznanymi sprawcy przy pomocy otworzenia drzwi wytrychem, do mydlarni Berysza Rabinowicza, mieszczącej się przy ul. Podrzecznej 21, gdzie po wyłamaniu szuflady biurka skradli kasetkę, zawierającą 20 zł. gotówką, oraz weksle. Następnie złodzieje dostali się do magazynu, skąd skradli 44 skrzynie mydła, wartości 1100 zł. Po załadowaniu skrzyń na resorkę zbiegli w nieznanym kierunku. Powiadomiony o powyższym urząd śledczy wszczął pościg za zbiegami. (p)

## Wyrałek przy pracy

Przy ul. Narutowicza i Trębackiej 24-letni Kazimierz Chnośtek z zawodu woźnica, zamieszkały przy ul. Nowo-Szopena 5, jadąc wozem uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Przez nieostrożność, spadając z wozu uległ on złamaniu lewego podudzia. Lekarz Pogotowia Ratunkowego odwiózł nieuważnego woźnicę do domu. (p)

## Zderzenie dorożki z samochodem

Wczoraj przy zbiegu ulic Al. Kościuszki i Anny zderzyła się dorożka konna z samochodem. Na skutek zderzenia dorożka została rozbita, a 32-letni Zygmunt Gibek z zawodu dorożkarz, zamieszkały przy ul. Łagiewnickiej 90, został ciężko potłuczony i odwieziony przez lekarza Pogotowia Ratunkowego do domu. (p)

## Teatr i sztuk

### TEATR MIEJSKI

#### PREMJERA „PRAWDZIWEJ MIŁOŚCI“.

Dziś o godz. 8,30 premjera pogodnej, pełnej humoru i sentymentu komedji w 3-ach aktach Roberta Bracco „Prawdziwa miłość“ (Il. perfetto amore) z udziałem świetnej pary artystów Marji Malickiej i Aleksandra Węgierki w rolach naczelnych.

W innych rolach pp.: M. Dąbrowska, Dąbrowski, St. Michalak.

„Prawdziwa miłość“ grana będzie oprócz dzisiejszego wieczoru jeszcze tylko jutro, w piątek oraz w sobotę o godz. 4 popołudniu.

Pozostałe na dziś bilety od 10 r. do 7 w Cukierni Gostomskiego; od 7 m. 30 w Kasie Teatru.

### TEATR KAMERALNY

„Sekretarka Pana Prezesa“ przechodzi od dnia dzisiejszego do Teatru Kameralnego, gdzie grana będzie dziś, jutro, w piątek oraz w sobotę o godz. 4 popołudniu w obsadzie premierowej z Stefanją Jarkowską, Krzywicką, Krotkem, Lenkiem, Winawerem i Michałem Zniczem. W sobotę ceny niższe.

## Zonaty kawaler

CHILEL GOLDHAMER i JE GO 3-y „CICHE“ ŻONY.

Przed paru dniami w urzędzie śledczym złożyła zameldowanie Tauba Knobel że niedoszły jej „mąż“ Chilel Goldhamer pod pozorem przyszłego małżeństwa wyłudził u niej pieniądze, a następnie okazało się że jest on już żonaty i zbiegł z pieniędzmi.

Historja Goldhamera jest niezwykle interesująca i dowodzi jak w pewnych sferach kobiety są naiwne i pomimo ostrzeżeń zawierają „małżeństwa“ z podejrzanymi typami i kryminalistami.

Goldhamer przed paru miesiącami poznał w Łodzi Łaję Kapelmeister, której przedstawił się jako bogaty właściciel majątku we Wrocławiu i po owym czasie oświadczył się Kapelmeistrównie, a nawet wyznaczono już termin ślubu.

Przypadkiem krewny Kapelmeistrówny, chcąc wystarać się o niezbędne do ślubu papiery, udał się do Ł. Z. T. Ochrony Kobiet z prośbą o pomoc przy wyrobieniu tych dokumentów, lecz już pierwsze określenie „narzeczonego“ wydało się podejrzanem doświadczonym w tych sprawach paniom z ochrony.

Postanowiono, że Goldhamer osobiście przyjdzie do ochrony kobiet rzekomo dla załatwienia pewnych formalności, a rzeczywiście dlatego, by można było zasięgnąć o nim pewnych informacji.

Na pytanie co do swej przeszłości, Goldhamer oświadczył, że jako mały chłopiec znalazł się we Wrocławiu, gdzie pewnego dnia gdy spał na schodkach dworca, zabrała go samochodem przejeżdżając tam-

tedy baronowa, a ponieważ baronostwo utracili syna, postanowili adoptować Goldhamera. Tymczasem młody Chilel przypomniał sobie że pochodzi z Łodzi i przyjechał tedy i obecnie chce się żenić, a następnie wystara się o spieniężenie swego majątku po baronie we Wrocławiu.

Ochrona kobiet zwróciła się do Wrocławia i z tamąd nadeszła depesza by nie dopuścić do ślubu, gdyż opowiadanie Goldhamera to bajka, takiego barona we Wrocławiu nie było.

W międzyczasie starano się o wiadomości ze Sosnowca, gdzie wystawiono Goldhamerowi paszport i tu okazało się że jest on żonaty i ma pięciomiesięczne dziecko i że wziął ze swą żoną t. zw. „cichy ślub“, a następnie wyłudził od niej pieniądze i porzucił ją, by z kolei „ożenić“ się z Kapelmeistrówną. Gdy K. dowiedziała się o tem, natychmiast złożyła skargę na Goldhamera do urzędu śledczego za wyłudzenie pieniędzy, lecz w międzyczasie Goldhamer zdołał ją namówić by skargę cofnęła, co nieświadoma kobieta uczyniła, a nawet zawarła z Goldhamerem ślub.

Obecnie znajduje się ona w ciąży, zaś jej „mąż“ porzucił ją po kilkunastu awanturach i bijatyce, by znów zarzucić się na następną ofiarę Taubę Knobel od której również jako starający się o jej rękę kawaler wyłudził pieniądze.

Obecnie władze śledcze zainteresowały się Goldhamerem i prawdopodobnie skończy on karierę wiecznego narzeczonego naiwnych kobiet. (bip)

### TEATR POPULARNY

Rekordowa „Małka Szwarcenkopf“ grana będzie codziennie do niedzieli włącznie, w sobotę i w niedzielę po 2 razy.

Dziś i jutro o 4 popoł. przedstawienia dla młodzieży szkolnej. Grana będzie komedja w 5-ciu aktach Al. hr. Fredry „Zemsta za mur graniczny“. Obsadę ról głównych stanowią pp.: Bronowska, Hakowska, Bolkowski, Dębicz, Górecki, Grewicz, Mieczyski, reżyserujący zarazem tę komedję.

#### PRZEDSTAWIENIE ŚWIĄTECZNE TOW. ŚPIEW. IM. MONIUSZKI W TEATRZE POPULARNYM.

Popularne i ogólnie cenione w naszym mieście T—wo Śpiew. im. Moniuszki urządza jak rokrocznie tradycyjne przedstawienie w nadchodzące święta w Teatrze Popularnym: Odegranem zostanie „Boże Narodzenie“ I. Cyrańskiego wykonane siłami członków T—wa Śpiew. im. Moniuszki pod reżyserją Dyr. J. Pilarskiego. Tańce odalisk i żywych kwiatów urozmaicą to widowisko prowadzi znany baletmistrz Wł. Majewski.

## Koncert Bronisł. Hubermana.

Jak zaznaczyliśmy w nadchodzący piątek, dnia 21 bm. odbędzie się 12-ty abonamentowy koncert mistrzowski, na którym wystąpi czardziej skrzypiec Bronisław Huberman. Jego granie znajduje słów porównania i śmiało rzecz można, że dziś jest on jednym z najlepszych skrzypków świata. Bilety na koncert piątkową bą rozchwytywane i pozostała tylko niewielka ilość. Początek koncertu o godz. 8.30 wiecz

### Kino Dom Ludu

PRZEJAZD Nr. 34 3061—

Dziś

Dziś

Przebiegny film p. t.

## „Necznica zmysłów“

(Stracone szczęście)

Pełny dramat z życia kobiety, którą nęcił pokusy wielkiego miata. W rolach głównych słynni artyści HELENA HALEWI H, ELINA MARJAN i WILJAM RUSSEL.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w soboty, niedzieli i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr. II miejsce 40 gr. III miejsce 30 gr

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 1.30 po po I miejsce 90 gr. II miejsce 49 gr. III miejsce 40 gr



# Nowy trick handlarz żywym towarem

„BEZROBOTNY” WYWIÓZŁ NARZECZO NA DO ARGENTYNY I RZUCIŁ W BA-GNO ROZPUSTY.

Od kilku dni Częstochowa żyje pod wrażeniem wypadku, którego ofiarą padła córka znanego kupca Izaaka Silbersztajna, Ruta.

Przed kilku laty Silbersztajnowna poznała na balu przystojnego mężczyznę, który przedstawił się jej za Adama Grenera. Od tego czasu Grener korzystał z każdej okazji, aby mógł być gościem ich domu.

Po pewnym czasie znajomość ich tak dalece się posunęła, że Grener zaczął zwierzać się Silbersztajnownie, że jest bez pracy i jak tylko uciula trochę gotówki wyjedzie do Argentyny, aby tam dorobić się majątku.

Pewnego dnia Grener wyznał swą miłość Silbersztajnownie, zaznaczając że zdołał zebrać pewną kwotę pieniędzy i w najbliższym czasie zamierza wyjechać do

Argentyny.

Rodzice Silbersztajnowny przyrzekli Grenerowi, że o ile istotnie powiedzie mu się w Argentynie Ruta przyjedzie do niego.

W listopadzie ubiegłego roku Grener wyjechał.

Silbersztajnowna otrzymywała listy, w których narzeczony zapewniał, że interesy poprawiają się i że rozłąka ich dobiega kresu.

Przed kilkoma miesiącami Silbersztajnowna otrzymała wizę na przejazd do Argentyny, oraz list, w który Grener donosił, że na jej przyjęcie przygotował mieszkanie w Buenos—Aires.

Rodzice Silbersztajnowny przygotowali swą córkę do drogi i dziewczyna wyjechała.

Upłynęło sporo czasu zanim rodzice

Silbersztajnowny otrzymali od swej córki list. Okazało się, że nieszczęśliwa dziewczyna wpadła w sprytnie nastawioną prząd handlarzy żywym towarem sieć.

Grener okazał się wyrafinowanym oszustem, który działając w zмовie z bar dą handlarzy żywym towarem podał się z bezrobotnego nieszczęśliwego młodzieńca chcąc w ten sposób zdobyć zaufanie Silbersztajnow, aby następnie uwieść ich córkę.

Nawoływania nieszczęśliwej dziewczyny nie pozostały bez echa. Rodzice bowiem znając miejsce pobytu córki przedsię wzięli wszelkie energiczne kroki celem wy ratowania jej z tego straszliwego środowiska rozpusty.

Wypadek ten uczynił zrozumiałym wrażenie na mieszkańcach Częstochowy. (Wid)

## WSPOMNIENIE POŚMIERTNE.

### Sp. pl. J. Telesfor Wasilewski

Dnia 7 b. m. zmarł w Łodzi pułkownik w st. p. Józef Telesfor Wasilewski 59 roku życia.

Urodzony w Wilnie, ukończył tam szkołę wojskową (junkierską), poczem mianowany podchorążym i służąc w 110. Kamerskim p. p., dosługiwał się coraz wyższych stopni wojskowych, tak że w wojnie światowej brał już udział jako podpułkownik. Ś. p. pułk. Wasilewski walczył na froncie rosyjsko—niemieckim w Prusach Wschodnich, gdzie w walce o folwark Rogozyn dostał się do niewoli niemieckiej dnia 5 marca 1915 r., odznaczony poprzednio orderem Św. Stanisława 3 st. i 2 st., Św. Anny 3 st. i 2 st. z mieczami. Był to więc oficer nieposledniej miary.

Służba wojenna, a w jeszcze większym stopniu niewola niemiecka, w której ginęło wiele jeńców z powodu głodu, podkopały kwitnące przedtem zdrowie zmarłego, który już do końca życia pozostał chorowitym, jakkolwiek nigdy nie stracił prawdziwie wojskowej postawy. — W niewoli czyniono mu propozycję, by zdeklarował się po stronie mocarstw centralnych, a gdy je odrzucił, traktowano go jako przestępcę.

To też dzień uwolnienia go z 3 i pół letniej niewoli 28 listopada 1918 r., był dla niego opatrnościowym. Bezwzględnie zdecydował się on wstąpić w szeregi armii narodowej i już w grudniu 1918 r. przywdział mundur oficera polskiego.

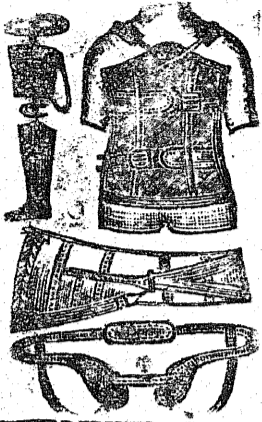
W wojsku polskim pełnił ś. p. pułk. Wasilewski naczelnictwo składów inżynierskich przy D. O. Gen. Kielce, następnie dowództwo miasta Radomia, wreszcie naczelnictwo w Urzędzie opieki nad grobami wojennymi.

Przed kilku laty przeniesiony został w dobrze zasłużony stan spoczynku przy równoczesnym podniesieniu go do stopnia pułkownika.

Dzielny oficer, sprawiedliwy przełożony, dobry towarzysz, prawy Polak, człowiek uczynny i towarzyski, doczekawszy się dziesięciolecia wskrzeszenia Ojczyzny, spoczął na wieczny sen w ukochanej ziemi rodzinnej, żegnany serdecznie przez tych wszystkich, którzy go poznali.

# WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

Papieru procentowe		Wart. nom.	Tranzakcje w złotych Dnia 17.XII	Fabryk cukru		Wart. nom.	Tranzakcje w złotych Dnia 17.XII
8 pr. L.Z.B. Gosp. Kraj.	100	100	94.00	Chodorów	100 zł.	100	
8 pr. Cł.kom. B.G. Kraj.	100	100	94.00	Ciechanów	40 "	23 00	
8 pr. L.Z. Pań. Ban. Rol.	100	100	94.00	Czersk	10 "		
5 pr. Poż. Konwersyjna	100 zł.	100	67.00—	Częstocice	100 "	48,00	
5 pr. Kcr.w. Poż. Kolej.	100	100	60.00—	Gośławice	10 "		
5 pr. Poż. Dol. 1919-1920	100 dol.	100		Michałów	10 "		
10 pr. Poż. Kolejowa	100 fr.	100	102.50	Warsz. T. Fabr. cukr.	100 "	46 0	
5 pr. Poż. Prem. Ser II z 1928 r.	5 dol.	100	106.75	Fabryk cementu			
<b>Listy Zastawne</b>				Firley	50 zł.	56.00	
4 pr. Tow. Kred. Ziemi.	100 zł.	100	41.50	Łazy	10 "	6 00	
4 1/2 pr. " " "	100 "	100	48.75	Wysoka	100 "	23.00	
8 pr. " " "	100 "	100	68.75	Kopalń i zakładów hutniczych			
4 1/2 pr. listy zast. Łodzi	100 "	100	44.25	Warsz. T. Kop. Węg.	100 zł.	98.50	
5 pr. " " " Warsz.	100 "	100	53.25	Naftowa			
8 pr. listy zast. Łodzi	100 "	100	62.0	Polska Nafta.	25 zł.		
<b>Obligacje</b>				Standart-Nobel	50 "	24.50	
4 1/2 pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1925 r.	100 zł.	100		Fabryk Metalowych			
5 1/2 pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1926 r.	100 "	100		Cegielski	50 zł.		
6 pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1926 r.	100 "	100		Lilpop	25 "	41.0	
<b>Akcje</b>				Modrzejów	50 "	33.50	
<b>Bankowe</b>				Norblin	100 "	2.5 0	
Dyskontowy	100 zł.	100		Ortlwein	25 "		
Handlowy	100 "	100	13450	Ostrowiec Ser. Bl.	50 zł.	96 00	
Polski	100 "	100	82.50	Parowóz	25 "		
Pol. Frzem. we Lwowie	100 "	100	10500	Pocisk	25 "		
Zachodni	25 "	25	85 0	Rohn	25 "		
Zw. Sp. Zarob.	100 "	100	8 50	Rudzi	50 "	45,50	
<b>Chemiczne</b>				Starachowice	50 "	37.57	
Cerata	50 zł.	50		Ursus	15 "		
Sole potasowe	25 "	25		Zieleniewski	100 "		
Credzisk	50 "	50		Fabryk Wyr. Włók Zawiercie			
Kijewski i Scholtze	100 "	100	96 0	Łyżarów	30 zł.	16 00	
Fuls	10 "	10		Przedsięb. Handlowe Berkowski			
Spicess	100 "	100		Łabkowsky	25 zł.	15,00	
Sirca	12.50	12.50		Syndykat Rol. Warsz.	20 "		
<b>Elektryczne</b>				Spożywcze			
Elektr. Lobrow.	50 zł.	50		Haberbusch	100 zł.	40,00	
Elektryczność	100 "	100		Herbata-Szumilin	25 "		
Ind. Tow. Elek. P. T. E.	50 "	50		Spirytus	4 "		
Elekt. Eoveri	100 "	100		Przedsiębiorstw różn.			
Ciepek	10 "	10		Zeguga	105 zł.		
Label	10 "	10		Bristol	665 "		
Światło i Światło II em.	50 "	50	112.0	Majewski i S-ka	35 "		
				Lombard	100 "		
				Fustelnik	50 "		



### Zakład Ortopedyczny R. Kowalskiego

Łódź, Konstanyńska 26  
Telefon 32-59

Przyjmuje wszelkiego rodzaju obstalunki, jako to: sztuczne nogi i ręce, aparaty, gorsety dla ułomnych, prósteczki, pasy brzuszne i rypurowe i wszelkiego rodzaju bandaże, wkładki na płaskie stopy  
U W A G A: Firma egzystuje od 1895 roku.

## Dziś i jutro sprzedaż gwiazdkowa z ustępstwem

wszelkich towarów galanteryjnych i bielizny

### A. SPODENKIEWICZ

Łódź, Piotrkowska 150 i Konstanyńska 26

## BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881

Ewangelicka № 15

przyjmuje z oprocentowaniem

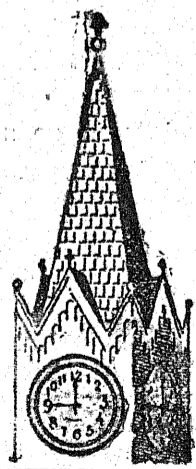
Wkłady oszczędnościowe w Złoty z wymówieniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp.

Załatwia wszelkie operacje bankowe

### BANK DEWIZOWY.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)



Dobry zegarek  
kupisz tylko

w firmie

## Jan Chmiel

Łódź, Piotrkowska 100

Za gotówkę i na raty!

Wykonuje się wszelkie reperacje zegarmistrzowskie i jubilerskie, szybko i solidnie na każde żądanie.

### Lubne ogłoszenia

#### Kupno i sprzedaż

Na wypłatę Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe. Biały towar, Purpur, Materacowe. Prześcieradłowe, Obrusowe, Ręczniki, Ściereczki, Podpinki, Gobelina, Męska damska bielizna. Chustki poleca Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 4331

dom murowany parterowy z lokalem na inter oraz dwa razy po dwa pokoje z kuchnią z rogowym płacem natychmiast do sprzedania. Przy kupnie wszystko wolne ul. Węgerna 10 przy Rzgowskiej 41 8500-6

a raty! Taniol! Najdłuższe terminy! Towary manufakturowe, galaneryjne, obuwie, białe towary firanki, kołdry, bieliznę męską, damską poleca „Kredyt” Nawrot 15. Uwaga! 1 piętro. 8032-1

Tanio sprzedam bielizniarkę i szafę używane oraz centrifugę „Alfa Lewal” à 100 litr. i podstawę do dentystycznej bormaszyny Gdańska 43 m. 3. 8514-1

#### Posady i prace

otrzebni terminatorzy Zakład ślusarsko mechaniczny 28 p. S. Kan. 41 8504-1

## inż. Karel Folkiński Al. Kościuszki 3, I p.

tel. 2-15

od 1 do 3 i od 5 do 7.

Projekt budowlane — nadzór techniczny — żelbetnictwo

### Plany przyłączeń do sieci kanalizacyjnej

Porada prawno-administracyjna w sprawach technicznych

KTO POŻYCZY 5 tysięcy zł. na procent, otrzyma mieszkanie 2 dwa pokoje z kuchnią i przedpokój. Oferty pod „Zygmal”.

8468-1

Poszukuję służącej do wszystkiego na wyjazd od zaraz. Wiadomość Andrzeja 54-56 Arndt 85021

Trzebna panienska do pozowania Oferty składać w redakcji Rozwoju Aleja Kościuszki 41 pod „Sztuka” 8492-1

Ogrodnika posadę na warunkach rodzinnych dam do mająku od 1/1 1929 r. za wynagrodzeniem zł. 2. tylko fachowiec. Wiadom. w administracji 8516-2

otrzebna ekspedjentka do Bufetu I i II kl. Łódź Kaliska od 8 rano do 3 popoł. 8512-1

oszukuje się intel. ajenta i agentek Dobry zarobek również poza pracą dzienną. Oferty sub „R. 100” 8510-1

#### Zegubione dokumenty

Walewski Piotr zamieszkały przy ul. Sw. Emilji Nr 52, zagubił pokwitowania z płaconego komornego, oraz dwa kwity pocztowe na przesłane komorne z datami 2/10 i 30/10 1928 r. 8506-1

#### Różne.

7000 na 18 proc. pożyczę zabezpieczenie dam Zgłoszenia pod „Niezwołocznie” przyjmie adm. „Rozwoju” 8498-3

oszukuje 10.000 zł. na 1 Nr. hipoteki Wiad. w Rozwoju 8508-2

#### Na raty! Jak za gotówkę!

OBUWIE męskie i damskie, śniegowce bieliznę damską i męską torebki, parasolki, kołdry, FIRANKI tiulowe i koronkowe, białe towary swetry, kapy poleca na dłuższe terminy „KREDYT” Nawrot 15 I. piętro

# Z A B A W K I

drezyny, rowery, lalki w wie kim wyborze i gry

po cenach najniższych  
Przyjmuje się również weksle

połoca

## H. LENGA

Zielona 15

### Instrumenty muzyczne

najtaniej sprzedaje pracownia instrumentów muzycznych. Feliksa Boniewicz Łódź, ul. Targowa 1, 8' Dla szkół nauczycieli uczni ustępstwa. 4075-



Na dogodnych warunkach Wózki spacerowe

Łódź metalowe materace wyśolane dreclane oraz do metalowych łóżek „Patent” podług miary Umywalki i wystymaczki

naftaniej  
FABRYCZNYM SKŁADZIE  
„BOBÓŁ” — 706  
Łódź, PIOTRKOWSKA 73  
w podwórzu.

**CENA OGŁOSZEŃ** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr., zwyczajne 14 gr., wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. Komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowi lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wiersz, duża 10 gr. w tabelce podzielona na 3 lamp, zwykłe na 5 lamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem 100 gr. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. każda nowa podwyżka obowiązuje już od następnego ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa. Adres w poradniku 10 35miesięcznie — 30—zł.